

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 3 k. 70 h.

Z odnośnikiem do domu . 4 k. 70 h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 4 k. 70 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 30 halerczy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska Nr 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska Nr 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

Cena ogłoszeń:

Na 1 str. wiersz garmontowy 2 k. — h.

III petitowy . 1 . 20 .

IV — . 60 .

Drobne za wyraz — . 20 .

POLSKA KRAJOWA

LOTERIA

KLASYCZNA



B. G. O.

Warszawa, ul. Kredytowa 4.

4-ta Loteria Klasyczna Rady Głównej Opiekuńczej na II-gie półrocze 1918 r.

Suma
wygranych

6 milionów 440 tysięcy marek.

Wielka wygrana: pół miliona marek.

Ciągnięcie I klasy—10 i 12 sierpnia 1918 r.

Losy I klasy już są w sprzedaży.

Na każdej ówiance pieczęć z Orłem Polskim i napisem: Rada Główna Opiekuńcza.

W KINO Y. MIA MAY

GZAR. dzisiaj ostatni dzień!

wszechświatowa sława, ulubienica publiczności w głównej roli wzruszającego romansu w 6-ciu częściach.

Promień
w ciemnościach...

Od poniedziałku 29 lipca 1918r. TYLKO 3 DNI!
Na saneczkach wprost do serca
pełna wytwornego humoru farsa w 4-ch częściach, ze słynną i znaną z wdzięku artystką w głównej roli OSSÍ OSWALDĄ.

JULIAN MIECZNIKOWSKI

RADOM.

POLECA:

WEŁNIANE

JEDWABNE

BAWEŁNIANE WYROBY

PRZYJMUJE FUTRA NA PRZECHOWANIE.

Do Piekarni Wydziału Aproprowizacyjnego

poszukiwani są
czeladzie piekarscy.

Zgłoszenia
przyjmuje

BIURO APROWIZACJI (Grodzka 8).

Znana Operetka Henryka Czarneckiego

Warszawski Balet

Orkiestra Krakowskiego 100 Pułku zjeżdża do Radomia.

DO NABYCIA

Wodziański—Władysław Studniński—Fragment Irredenty Polskiej.
Kaczkowski—Zasady prawa akcyjnego.
Wiercieński—Głos ziemi Chełmskiej i Podlasie.
Biegański—Etyka ogólna.
Rudnicki—Coś wam powiem.
Heilpern—Szkoly zawodowe, rzemieślnicze i niższe techniczne.
Jezierski—Tadeusz Kościuszko.
Gomulicki—Pamiętki Kościuszkowskie.
Straszewicz—Nauka o ruchu.
Battaglia—Boy.
Windakiewicz—Prolegomena do „Pana Tadeusza”.

„Z księgi życia” pamiętnik Justyny Marii Zaleskiej (męczennictwo, mistycyzm i ofiara polskiego dziecka).
Homaniecki—Ustrój państwowy Austro-Węgier.
Ks. Rokoszyński—O wychowaniu w szkole średniej.
Dr. Serkowski—Compendium Bakteriologii.
Husarski—Sen o wiosennem świtanie.
Zarzecki—Charakter jako cel wychowania.
Bogomil—Idee towianizmu w związku z chwilą obecną.
Biedrzycki—Rolnik—Jeometra.
Radiński—Mężczyzna a kobieta.

w Księgarni

Edward Suchański w Radomiu.

Ważne dla Elektrowni.

Liczniki Arona 220 wolt nadeszły. Prędką dostawa ze składu odbywa się u jenerałnego reprezentanta firmy „Aron Elektricitäts-Gesellschaft m. b. H. „Charlottenburg“ W. ARENSTEIN, w Warszawie, Zielna 25, skrzynka pocztowa Nr 6.

Należności od rządu rosyjskiego.

Jakikolwiek będzie dalszy przebieg wojny i jakkolwiek ustosunkują się siły decydujące o przyszłych losach Europy, zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości, iż kraj nasz uzyska byt niezależny. Oderwanie się Polski od Rosji wywoła jednak, zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej, cały szereg komplikacji i zawiłości, do rozstrzygnięcia których zawczasu należy się przygotować. Mamy tu na myśli w pierwszym rzędzie stosunki i na prawnych zasadach oparte uregulowanie tych należności, jakie z tytułu najróżniejszych stosunków prawno-ekonomicznych przypadają obywatelom polskim od rządu rosyjskiego. Regulacja tych stosunków wejdzie w zakres rozrachunku międzypaństwowego, jaki nas z Rosją oczekuje. Do tego rozrachunku pomimo chaosu, jaki w Rosji panuje, rząd jej zbiera materiały i przygotowuje się z całą skrupulatnością i my więc z naszej strony odpowiednio przygotowani być musimy—musimy zdać sobie sprawę, jakie należności od rządu rosyjskiego przypadają obywatelom polskim, i innymi słowy, jaka jest suma zobowiązań rządu rosyjskiego, które przez rząd ten w naszym kraju pokryte być muszą.

Aby dać ścisłą odpowiedź na to pytanie, niezbędne jest przeprowadzenie indywidualnego dochodzenia, t. j. podanie przez każdą osobę zainteresowaną, jakie należności, z jakiego tytułu przypadają jej od rządu rosyjskiego. Dla dokonania rejestracji, o której mowa, powołany został specjalny Wydział Rejestracji Należności od skarbu rosyjskiego.

Zadaniem tego Wydziału jest zebranie przy pomocy całej sieci otwartych specjalnie biur w stolicy i na prowincji, materiału, o którym mowa, t. j. deklaracji osób zainteresowanych, stwierdzenie, że deklaracje zgodne są z rzeczywistością i wreszcie ustalenie, jaka ogólna suma od rządu rosyjskiego przypada obywatelom Królestwa.

Chcąc bliżej określić kategorie omawianych należności, wypadnie zwrócić uwagę na następujące tytuły. Wkłady w państwowych kasach oszczędności, kaucje akcyjne, celne, leśne, rejentalne przedsiębiorstw koncesyjnych itp. depozyty administracyjne, depozyty sądowe, należności zasądzone od skarbu rosyjskiego z wyroku sądowego, należności, o które wytoczony został proces skarbowi rosyjskiemu, lecz jeszcze nie rozstrzygnięty, należności, przypadające od skarbu rosyjskiego z tytułu kontraktów, umów o dostawę, roboty, najem lo-

kali etc. etc., należności, przypadające, od Banku Włościańskiego za sprzedane grunta, zaległe pensje, przypadające urzędnikom państwa rosyjskiego, zaległe emerytury, wkłady emerytalne.

Sumy tych należności, które przypadają naszym obywatelom od rządu rosyjskiego, są niewątpliwie bardzo znaczne. O tym, ażeby każdy zainteresowany na swoją rękę od rządu rosyjskiego swych należności dochodził, nie może być oczywiście mowy, również z powodu stosunków, jakie w Rosji panują, jak i przez wzgląd na wielkie koszty, związane z taką windykacją. To też jedyną drogą, jaką pozostaje, jest to drugo-układu międzypaństwowego. Rząd Polski we właściwym czasie i miejscu niewątpliwie wystąpi w obronie interesów swych obywateli i zażąda od Rosji zwrotu sum, jakie im przypadają. Lecz, jak to powyżej powiedziano, rząd nasz na zupełnie ściśle ustalonym i wiarygodnym materiale oprzeć się musi; musi mieć w ręku dane i cyfry bezsporne. Dla ich ustalenia jedyną drogą jest rejestracja, jako krok przedwstępny, dający możliwość rozpoczęcia windykacji należności. Dlatego też każdy, komu przypada należność od skarbu rosyjskiego, winien nie zwlekać, zameldować ją w jednym z biur Wydziału. W ten sposób zabezpieczy on najlepiej swoje osobiste interesy, a jednocześnie spełni obowiązek obywatelski.

Niemcy opuszczają zajęte tereny.

Rozstrzygający okres wojny.

Odnosnie obecnej ofensywy koalicyjnej na Zach. „Neue Frei Presse“ zwraca uwagę na charakterystyczną ocenę sytuacji na froncie zach., pomieszczoną w „Berliner Tagbl.“ przez gen. Ardenne. Bez wątpienia ocena ta napisana została w porozumieniu z naczelną komendą armji. Powiada on, że armja Focha tworzy łuk zewnętrzny i rozporządza dogodnymi linjami kolejowymi, których Niemcy nie posiadają. Niemcy zauważyli, że Francuzi budują między Soissons a Compiègne szereg mostów. Wskazywałoby to na fakt, iż pragną armję niemiecką zaatakować nie tylko na skrzydłach, ale i z tyłu. Wobec tego wskazana jest koncentracja armji niemieckiej w formie skrócenia frontu. Operacje takie służyły już nieraz Niemcom do przygotowania większych sukcesów. Przez skrócenie frontu Niemcy zaoszczędzą wojsk, zwłaszcza że nieprzyjaciela ścigającego, znaczące posiłki znajduje się w liczebnej przewadze.

Gen Ardenne kończy. Jeżeli mimo zwycięstwa przyjdzie do skrócenia frontu niemieckiego, to należy stwierdzić, że armja niemiecka stoi w kraju nieprzyjacielskim i cofając się nie oddaje ani piędy swej ziemi. Cofnięcie linii nad Marną nie może być powodem do radości dla wroga. Kierownictwu niemieckiemu nie zależy na utrzymaniu tej linii, ale na zwycięstwie

Również omawiając ofensywę koalicyjną sprawozdawca „Vorwärts“ na froncie zachodnim donosi. Tymczasowym celem ataku Focha było odciążenie Paryża, rozbicie kleszczy niemieckich, pokrzyżowanie niemieckich planów zdobycia Reimsu. Celem Focha nie jest zdobycie terenu, lecz zniweczenie całkowitego planu niemieckiego. Wszystko przemawia za tym, że rozpoczyna się rozstrzygający okres wojny światowej, gdyż rozstrzygnięcia szukają obie strony wszelkimi środkami.

Przed ofensywą włoską.

„Zürcher Tagesztg.“ donosi: Wzmagać się ogień artyleryjski wzdłuż całego frontu tyrolskiego zapowiada nową kontrofensywę włoską, która rozwinię się prawdopodobnie wzdłuż Adriatyki, w Albanji, Macedonii aż do Palestyny, według jednolitego planu koalicyjnego. *Włoska ofensywa rozpocznie się prawdopodobnie z chwilą, kiedy generał Foch na froncie zachodnim znajdzie okazję do wielkiej kontrofensywy.*

Brazylja wysyła wojska do Europy.

„Agencia Americana“ donosi, iż po dłuższych poufnych naradach między rządami Brazylji a Stanów Zjednoczonych doszło do układu, iż wojska brazylijskie mają wziąć czynny udział w wojnie, w którym to celu mają być najpierw wysłane do Stanów Zjednoczonych celem wykształcenia się.

Sprawy polskie.

Państwowa Rada Rolnicza.

„Monitor Polski“ ogłasza dekret Rady Regencyjnej w sprawie utworzenia Państwowej Rady Rolniczej przy Ministerstwie rolnictwa i dóbr koronnych.

„Państwowa Rada Rolnicza przy Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr koronnych — głosi dekret — jest najwyższym organem doradczym ministra, wydaje opinie w sprawach ogólnych w zakresie działania ministerstwa.

W skład Państwowej Rady Rolniczej wchodzi: Minister rolnictwa — jako przewodniczący; Podsekretarz Stanu — jako zastępca; 27 przedstawicieli instytucji społecznych, zawodowych i naukowych wskazanych przez te instytucje na okres lat trzech; 4 członków, mianowanych na 3 lata przez Ministra rolnictwa i 1 delegat Ministerstwa Zdr. Publ. Op. Sp. i Ochr. Pracy; szefowie sekcji ministerstwa rolnictwa lub ich zastępcy.

Szczegóły zamordowania cara.

„Wiener Allg. Ztg.“ donosi z Budapesztu: Z Helsingforsu donoszą, że car Mikołaj zastrzelony został 16 lipca bez wszelkich formalności. Wczesnym rankiem wtargnęło 300 członków czerwonej gwardji do domu, w którym car był internowany, wywieźli cara na ulicę i zastrzelili go tam, nie odczytawszy mu nawet wyroku śmierci.

W mieszkaniu cara znaleziono podobno wiele dokumentów, stwierdzających, że car brał udział w ruchu kontrrewolucyjnym.

Ostatnie wiadomości brzmią jak następuje: Dn. 16 lipca o g. 5 r. patrol, złożony z podoficera i 6-ciu żołnierzy zbudził cara, kazano mu się ubrać i zaprowadzono do sali, w której przeczytano mu wyrok śmierci.

W drodze łaski pozostawiono skazanemu trzy godziny życia, aby mógł wydać ostatnie zarządzenia.

tonie w długach po uszy. Kredytuje u szewca, krawca a nawet i u restauratora (o ile się kredyt ma) aby tylko jako tako wyglądać, zabawić się i niepokazać przed drugimi i-totnego stanu rzeczy. Każdy z resztkiewiczów szuka rozrywki dla zabicia zmyru, która porwała wszystkich w swe kleszcze — biedy i nędzy.

Kto pragnie żyć nad stan i bawić się wesoło, ten nie przebiera w środkach, gotów jest do wszystkiego, to też różne goszefty, szwindle i malwersacje są u nas na porządku dziennym.

Urodzaje w kieleckim pomimo długotrwałej suszy majowej i chłodu czerwcowego, zapowiadają się wcale nieźle. To samo powiedzieć można i o drugich powiatach w naszej gubernji.

Ziemia w kieleckim skalista i zimna, nie należy do urodzajnych, bo nawet przed wojną na potrzeby miasta i okolicy sprowadzano zboże z Cesarstwa, ale kartofli i warzyw nie brakowało nigdy. Jeżeli władze okupacyjne otworzą granice powiatów i zniosą blok na dostawę produktów spożywczych, głodu w Kielcach być nie może. Dotychczas wszyscy nie należą do urodzajnych, bo nawet przed wojną na potrzeby miasta i okolicy sprowadzano zboże z Cesarstwa, ale kartofli i warzyw nie brakowało nigdy. Jeżeli władze okupacyjne otworzą granice powiatów i zniosą blok na dostawę produktów spożywczych, głodu w Kielcach być nie może. Dotychczas wszyscy nie należą do urodzajnych, bo nawet przed wojną na potrzeby miasta i okolicy sprowadzano zboże z Cesarstwa, ale kartofli i warzyw nie brakowało nigdy.

Car wysłuchał wyroku spokojnie. W swoim pokoju zażądał popa, pozostawił z nim sam na sam przez czas jakiś, potem napisał kilka listów.

O godz. 9 rano wyprowadzono go na miejsce kaźni. Car próbował stać, ale nie mógł się utrzymać na nogach, tak że podczas pochodu pop i jeden z żołnierzy podtrzymywali go pod ramiona. Mimo to nogi tak drżały pod nim, że raz upadł na ziemię. Gdy postawiono go przy słupie, usiłował coś powiedzieć, czy też wykrzyknąć, podniósł obie ręce do góry, w tym rozległy się strzały i Mikołaj Romanow padł bez życia na ziemię.

Japonja i Chiny na Rosję.

Rada państwa w Tokio, pod przewodnictwem cesarza przyjęła zarządzenia rządu dotyczące Syberji. Tymczasowy rząd we Władywostoku przesłał sprzymierzonym notę, w której prosi o wspólne wojskowe postępowanie. Stanowisko sprzymierzonych zależym będzie od położenia we wschodniej Syberji.

Jednocześnie donoszą, że na odbytym posiedzeniu w ministerstwie wojny, postanowił gabinet, że Chiny wezmą udział w interwencji na Syberji.

Olbrzymi pożar w Jaryczowie Nowym.

„Nowe Słowo“ donosi:

Onegdaj wybuchł w Jaryczowie Nowym straszliwy pożar. Ratunek był niemiernie utrudniony, gdyż amunicja wybuchająca uniemożliwiała wprost dostęp do miejsca pożaru.

Sojusz światowy przeciw Niemcom.

W chwili, kiedy tak zw. pogłębianie sojuszu między Austro-Węgrami a Rzeszą niemiecką znajduje się dopiero w stadium przygotowawczym, sam pomysł takiego ścisłego zespolecia obu sojuszników uznane, zwłaszcza w świetle anglosaskim, za nowe wyzwanie, czego następstwem jest ponowne podsygnięcie pożaru wojennego i zaostrenie ogólnego światowego położenia.

Jak donosi „Tägliche Rundschau“ z Beenu szwajcarskiego, toczą się mianowicie rokowania między rządem waszyngtońskim i londyńskim, a to w celu zawarcia najściślejszego przymierza zaczepne odporu.

Obawiać się należy, że za przykładem obu państw anglosaskich pójdą także państwa romańskie, a w takim wypadku tak zw. konwencja londyńska z roku 1914 (państwa koalicyjnej z wierzą pokój tylko wspólnie) przerodzi się w potworny pancerz wszechświatowy przeciw Niemcom.

Telegramy „Głosu Rad.“

Południowo-Wschodnia.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

WIEDEŃ, 27-go lipca. Donoszą urzędownie:

WŁOSKA WIDOWNIA BOJU.

Koło Canowe w Siedmiu gminach rozbilo się nieprzyjacielskie natarcie. Zresztą bez szczególnych wydarzeń.

ALBANIA.

Miedzi Kaci i morzem dotarliśmy w kilku miejscach aż do Semeni. Nasze posuwanie się wywołało gwałtowne kontrnatarcia nieprzyjacielskie.

Szef sztabu jeneralnego

Zachodnia.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

BERLIN, 27 lipca. Urzędownie z wielkiej kwatery głównej.

Front armji ks. Rupprechta.

Na południe od Albert odparliśmy nieprzyjacielski atak częściowy i wzięliśmy do niewoli jeńców. Zwycięskie natarcia naszych oddziałów wywiadowczych na wielu miejscach frontu.

Front armji niemieckiego następcy tronu

Na placu boju między Aisną i Marną odparto gwałtowne ataki nieprzyjaciela częścią na naszym terenie bojowym. Z obu stron Qurcq walki trwały aż do wieczora. Tutaj wyparliśmy na północ od Qulchy le Chateau nieprzyjaciela z jego przednich linii. Na wschód od tej miejscowości i na południe od Qurcq odparliśmy w kontrnatarciu nieprzyjacielskie ataki. Także na zachód od Vincelles (nad Marną) nieprzyjaciel został odparty w lesie koło Reims po gwałtownych walkach przed naszą linią. Na południowy zachód od Reims oczyściliśmy teren leśisty na zachód od Vigny i odparliśmy gwałtowne kontrataki białych i czarnych Francuzów. W Szampanji zaatakował nieprzyjaciel wcześniej rano między doliną Suippes i Souain, W kontrnatarciu został odparty.

W walkach napowietrznych stracił wczoraj nieprzyjaciel 28 samolotów i jeden balon na uwięzi. Por. bar. Richthofen odniósł 30, tym samym eskadra podjazdowa Richthofena swoje 500 zwycięstwo w powietrzu. Por. Loewenhardt zestrzelił 44, por. Billig 27, por. Bolke 26, wicesierżant Thon 25 przeciwnika.

Pierwszy jenerał-kwaternistrz

Ludendorff

Rozwiązanie Czerwonej Gwardji

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

MOSKWA, 27 lipca. Komitet centralny komisarzy ludowych uchwalił na podstawie referatu Trockiego zupełne rozwiązanie Czerwonej Gwardji i utworzenie regularnej armji wedle ucwo wypracowanych planów organizacyjnych. Przyczyną tego kroku było niepewne zachowanie się Czerwonej Gwardji w walce z socjal-rewolucjonistami.

Listy z Kielc.

Kielce, d. 20 b. m.

(Wstęp. — Parę fizjognomji miasta. — Urodzaje. — Smutne stosunki na wsi. — Bandytyzm rolnie. — Rozwój szkolnictwa. — Smutna sprawa młodzieży).

Po długim milczeniu i zebraniu trochę materiału do korespondencji, pragnę znowu napisać cośkolwiek o Kielcach.

Starożytny gród nasz biskupi ma kilka fizjognomji. Na pierwszy rzut oka przedstawia się bardzo ruchliwym, ożywionym i wesołym. Bieda nie zna wcale. Codziennie w godzinach popołudniowych elegancki strojny tłum defiluje po ulicach pryncypalnych, a wieczorem do późnej nocy rojno i gwarno w cukierniach i restauracjach. W teatrze „Apollo“ przepelnienie, zwłaszcza na występach gościnnych artystów warszawskich. Jednym słowem, Kielce, robią wrażenie miasta większego, rozbawionego, lekkomyślnego i goniącego za sensacją. Ale kto bliżej przyjrzy się temu i wnuknie w życie kieleckie, ten z pewnością dozna rozczarowania, bo ów tłum rozbawiony, ta elegancka wytworność i ten rozgwar wielkomiejski, to tylko pozory. Większość inteligencji, żyjąc z dnia na dzień,

na mieszcuchach ogromne pieniądze. Czym większa bieda w mieście, tym więcej lud wiejski drze skórę z biedaków — przekonał się z faktów, że chłop na zagrodzie, choćby najzamożniejszy niedopomoże, w nieszczęściu nawet swojemu sąsiadowi bezrolnemu, który przymiera głodem i pragnie materialnej pomocy.

Dziś chłop mebluje się jak nigdy. Kupują fortepiany i pianina, i stroją się tylko w miejskie ubrania; pewien kolarz z okolicy Miechowa kupił niedawno w Kielcach garnitur marynarkowy i zapłacił za niego 940 rb.

Kobiety wiejskie są tak rozwydrzone na punkcie robienia majątku, że na targach kłócą się między sobą, gdy która z nich sprzeda coś taniej i nie okpi na miarę, wadze i jakości towaru. Dziś chłop na wsi na punkcie handlu i wyzysku przeszedł nawet żyda — pieniędzy ma dużo, ale częstokroć pada ofiarą, bo ukryta gotówka jeżeli nie pogryza myszy lub szczury, to niszczy ogień i bez pożaru. Były wypadki, że schowane banknoty w piecu i komorach spłonęły doszczętnie.

Napady po dworach i kradzieże w Kielcach stają się coraz częstsze. Wielu bandytów widzieliśmy już na ławie oskarżonych. Sąd Okręgowy tutejszy w wielu wypadkach stosuje do winnych karę śmierci. Niezbyt dawno policja

miejscowa wykryła całe gniazdo rycerzy nornych i wszyscy są już pod kluczem.

Szkolnictwo ludowe w Kielcach i okrogu kieleckim rozwija się doskonale. Oświata wśród ludu wiejskiego wzrasta z dniem każdym. Szkółek ludowych przybywa coraz więcej; według danych statystycznych, w roku 1914 nauczycieli ludowych było zaledwie 60, gdy tymczasem liczba ich wzrosła już do 155, ale potrzeba ich jeszcze co najmniej drugie tyle. Dla dobra szkolnictwa ludowego pracuje usilnie inspektor, p. Tomasz Kostuch, człowiek światły i energiczny, a znany u nas pedagog ze szkoły Handlowej kieleckiej, której przez czas dłuższy był kierownikiem.

Płeć piękna, żadna życia wesołego, szuka źródeł zarobku na polu rozpusty. Ta ostatnia szerzy się coraz bardziej nawet wśród młodzieży szkolnej, która w ostatnich czasach czynami swoimi splamiła i samą siebie i swoich wychowawców, dopuszczając się systematycznej kradzieży towarów po sklepach.

Niektóre pisma warszawskie i krakowskie pisząc o tej karygodnej szkolnej aferze, zagalopowały się nieco, bo w tak zw. „Czarnej ręce“ brali udział tylko uczniowie klas niższych i to w liczbie bardzo małej. W tym więc wypadku szkoły winić nie należy.

W. A. G.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. *Dziś:* Inocentego i Wikt. *Jutro:* Marty P. i Olawa. Wschód słońca o godzinie 4.06. Zachód o godzinie 8.05. Długość dnia godzin 15.01.

Kronika miejska.

Podziękowanie matek. Matki dzieci ochrony III w Radomiu nadsyłają nam pismo w którym w gorących słowach, pełnych wdzięczności dziękują pp.: Gombrowiczom z Małoszye koło Ostrowca, oraz tamtejszym gospodarzom: Pawełczakowi, Grabowskiemu, Musze, Maszynie, Kudasowej, Niedbali, Popkowi, Niedbałowej, Kani, Józefowi Musze, Morasowi i Janowi Moras — za przyjęcie na lato, jak w roku zeszłym 15 dzieci z tejże ochrony, danie im opieki, pożywienia i możności powrotu do sił i zdrowia. Niech — piszą — wruszone matki — jaknajwięcej ludzi w Polsce idzie za przykładem tych szlachetnych osób, które współczują niedoli biednej, polskiej dziewczyny.

Z Rady Miejskiej. W dniu 30 b. m. o godz. 7 wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej z następującym porządkiem obrad: komunikaty prezydenta w sprawach bieżących; rozpatrzenie budżetu na rok 1918; wnioski i interpelacje członków.

O kaszę z Aprowizacji. Poruszona przez nas sprawa nabycia kaszy w sklepie aprowizacji w dzielnicy 15 w stanie zupełnie niemożliwym do użycia, wywołała ze strony Aprowizacji wysłanie do nas delegacji, o czym pisaliśmy w numerze 151 naszego pisma, wyrażając jednocześnie przekonanie, że wiadomość podana przez nas przesadzamy jako prawdziwą i wiarogodną.

Obecnie, po skrupulatnym sprawdzeniu faktów komunikujemy dla wiadomości Aprowizacji i wyciągnięcia z tego odpowiednich wniosków, że kaszę tę nabyła Rozalja Gregorek, zamieszkała przy ulicy Wysokiej pod Nr 4 na kartkę w sklepie Wydziału Aprowizacyjnego, w dzielnicy 15, przy ul. Wysokiej.

Nie chcemy na ten raz czynić do tej sprawy obszerniejszych komentarzy, w przekonaniu, że sposobność do tego nadarzy nam się jeszcze niejednokrotnie.

Jeszcze o owocach. Parokrotnie zwracaliśmy już uwagę na niechlujstwo, jakie obserwuje się przy sprzedaży owoców w rozmaitych budkach, kramikach ulicznych i t. d.

Sprzedawcy uliczni, przez nikogo nie kontrolowani, nie zadawalniają się wstrętnym budem sprzedając nadto w tej porze zupełnie niedojrzałe opadki jabłek, które uboższa ludność, ze względu na niską cenę nabywa do konsumowania.

Czy przy złym odżywianiu się, może to wpłynąć na zdrowie — rzeczą jest bardzo wątpliwą.

Wartoby na te sprawy zwrócić uwagę. Czy nie leży to naprz. w kompetencji Milicji?

Wypadki i kradzieże.

Pożar. Wczoraj między godz. 2½ — 3 po południu wybuchł pożar we wsi Godów (w odległości 4 wiorst od Radomia). Ogień powstał w zabudowaniach gospodarskich. Spaliło się 6 zabudowań gospodarskich, 2 klacze, źrebię, 2 krowy, 30 kilka gęsi oraz zboże i różne narzędzia rolnicze. Straty wynoszą kilkanaście tysięcy rubli. Pożar powstał prawdopodobnie z nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Mieszkańcy zajęci byli w polu. Pomocy zażądano telefonicznie przez stację kolejową. Na ratunek pośpieszyli dwa pogotowia Straży ogniowej oddz. II i III, akcją kierował naczelnik II-go oddziału druh Tworek. Straż wróciła o godzinie 8-jej wieczorem.

Ze sceny i estrady.

Operetka w Radomiu.

Operetka Czarneckiego zjeżdża do naszego miasta i rozpocznie szereg przedstawień. Towarzystwo to liczy 65 osób; balet pod kierunkiem wytrawnego baletmistrza Bańkowskiego, oraz orkiestrę krakowskiego 100 pułku, pod dzielną batutą kapelmistrza Lasockiego. Rekwizyty, meble, kostjomy, dekoracje teatru posiada własne.

Z KRAJU.

Zamknięcie lasów rządowych w kieleckim.

Magistrat m. Kiele otrzymał z Komendy Obwodowej odezwę treści następującej: „Z powodu mnożenia się kradzieży leśnych jak również pożarów, zarządza się zamknięcie lasów rządowych od godz. 8 wieczór do godz. 6 rano.

W tym czasie jest wstęp do lasu poza drogami publicznymi surowo wzbroniony i w razie przydybania każdy zostanie pociągnięty do surowej odpowiedzialności.

Po przewiezieniu zwłok



JULJUSZA TARNOWSKIEGO

z Warszawy do Końskich dnia 6 sierpnia.

Odhędzie się tamże w kościele parafjalnym dnia 7 sierpnia o godzinie 11-jej rano **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE**, poczym zwłoki złożone zostaną do grobu rodzinnego.

Osoby pragnące wziąć udział w obrzędzie pogrzebowym najuprzejmiej się prosi o łaskawe zawiadomienie Rodziny.

Specjalny pociąg z Radomia do Końskich dnia 7-go sierpnia o godzinie 7-jej rano. Wyjazd z powrotem do Radomia o 5-jej po południu.

2-a Loteria Klasyczna

na rzecz

towarzystw kulturalno-oświatowych.

Główna wygrana 350,000 mk.

Ciągnięcie IV-ej klasy dnia 30 i 31 lipca 1918 r.

Zarząd, Warszawa, Królewska 23.

Losy nabywać można w księgarni „Diament” w Radomiu, Lubelska 14. 446—2

To zarządzenie należy wszystkim mieszkańcom gminy ogłosić z tym, że skutek wymówki o nieznajomości tego zarządzenia nie będzie uwzględniany.

Z ZIEMI RADOMSKIEJ.

(Wieści i Korespondencje).

Powszechnie nauczanie w gm. Zalesicach.

(Koresp. wł. „Głosu Radom.”).

Dobrze zapamiętawszy jedną z najburliwszych uchwał wiejskich, gdzie „fundament” naszego narodu bronił się zapamiętało przeciwko zakładaniu szkół w gminie, kiedy to posiniąte z gniewu policzki i krwią nabiegłe oczy włościan zapowiadały rychłą „ofensywę” przeciwko nam, ośmielającym się mówić o podatku szkolnym, spodziewaliśmy się jeszcze większych przyjemności, jadąc na zebranie gminne, bardziej liczne i hałasujące.

Ważność sprawy zainteresowała nieliczną, ale wrażliwą na interes ogólny naszą inteligencję; szanowne ziemiaństwo z ks. proboszczem, Fr. Wiczyńskim na czele, gorliwie pracowało, aby przekonać zgromadzonych włościan o potrzebie szkoły i wielkim pożytku powszechnego nauczania. Stukano gorąco do serca chłopskiego, rozgrzewano jego obojętność wspomnieniem bohaterów: Wielocha, Głowackiego, Drzymały, przedstawiano wielkie korzyści dla szkoły wiejskiej z opodatkowania gruntów folwarcznych i rządowych.

Niespodziewanie zapalili się oczy zgromadzonych, radośnie splonęły liça, piersi zafalowały wszystkie szybciej i głos zgody zabrzmiał donośnie i długo.

Przy gorliwym udziale gospodarzy z Polan, Łączan i Zalesic postanowiono zaprowadzić w gminie Zalesice powszechnie nauczanie, opodatkując na ten cel każdą morgę użytkową ziemi włościańskiej, folwarcznej i rządowej.

Cześć Wam, zacni gospodarze! Zdaje mi się, że prześniłem sen wielki, sen piękny. W Waszej duszy zaszła błoga dla Ojczyzny zmiana, z ogniem w oku przyjęliście niejednokrotnie odrzucany oświaty kaganek. Cześć Wam, dzielni obywatele, prawdziwi synowie Ojczyzny! K. M.

Projekt podziału Galicji.

„Ukraińskie Słowo” pisze w numerze wczorajszym:

Z wiarogodnego źródła otrzymujemy wiadomość, że już na pierwszym posiedzeniu Izby posłów wniesie rząd projekt ustawy w sprawie podziału Galicji. Czy motywem tego projektu jest zobowiązanie,

czy poważny zamiar, wpływający z konieczności wewnętrznej przebudowy państwa, to pozostanie tajemnicą państwową Austrii.

Droga do wniesienia projektu ustawy do rzeczywistego podziału jest daleka i ciężka. Mało nadziei, ażeby sprawę tę można było załatwić w drodze parlamentarnej, bo nie znajdzie się kwalifikowana większość dwóch trzecich głosów. Łatwiej byłoby tę sprawę załatwić w drodze rozporządzenia lub oetroi.

Polacy z pewnością podniosą wielki krzyk i hałas i albo przyjdzie do rozwiązania względnie odroczenia parlamentu, albo rozpoczyna się rokowania o kompensaty. Kompensatą taką byłoby austro-polskie rozwiązanie sprawy polskiej.

Bez względu na to, raz postawiona na porządku dziennym sprawa podziału Galicji, nie zjedzie już z porządku dziennego wewnętrznej austriackiej polityki i musi być rozwiązana po linii ukraińskich żywotnych interesów.

Żelazna brygada legionów na Syberji?

„Dziennik Piotrkowski” donosi: Według doniesienia „Nordd. Allg. Ztg.” z Hagi, biuro Reutera dowiaduje się z miarodajnego źródła, że wojsko czeskie na Syberji obejmuje wiele oddziałów rosyjskich, pozostających pod dowództwem generałów Erdellego, Aleksiejewa i Dutowa, oraz oddziały polskie, którym udało się, po zarządzeniu demobilizacji przez Niemców, zbiedz tu przez Ukrainę i Rumunję.

Oddziały te pozostają pod dowództwem gen. Michaelisa, b. dowódcy 2-go legjonu posiłkowego.

Armja ta obejmuje więc resztki znanej Żelaznej Brygady Karpackiej, utworzonej z legionistów polskich w Galicji, która później przedarła się na Bukowinę. Dowódcą jej jest pułkownik Haller.

Z chaosu rosyjskiego.

Teror bolszewicki.

W Moskwie zabroniono po raz wtóry pojawiania się wszelkich gazet i czasopism antybolszewickich.

W dniu 28 lipca odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie członków tow. „Talmud Tora”, w celu kupna nieruchomości dla tego towarzystwa, przy ulicy Wałowej 28, w razie nieprzybycia wystarczającej ilości członków, zebranie zostanie odłożone do dnia 11-go sierpnia.

521—1

Zarząd.

Sztab Murawjewa złożony z 24 ludzi został na stacji Russajewka uwięziony. Sztab armji ochotniczej nad Donem podaje do wiadomości, że podlegają mu wszystkie organizacje ochotnicze. Szefem sztabu jest generał Aleksiejew, a generałem komendującym Demitin.

Marsz Anglików na Murman.

Wedle doniesień z Helsingforsu, Anglicy maszerują z Archangielska ku Murman. To ostatnie miasto jest poważnie zagrożone. Członkowie rady robotników i żołnierzy w Kem zostali pojmani i skazani na śmierć. Wojska rosyjskie obsadziły linję Kandelaz—Kem.

32 dywizje zjednocz. wojsk koalicji w marszu na Moskwę.

Budapeszteński „Villag” donosi: Po 3-ech latach przetargów, przyszło do porozumienia między Francją, Anglią i Japonją. Żółty sojusznik uzyskał niewątpliwie te ustępstwa, o które mu chodziło.

Wystąpienie Japonji na Syberji staje się faktem, 25 dywizji Mikada, 4 dywizje amerykańskie i 3 dywizje chińskie wyruszyły z Władywostoku, by stoczyć walkę śmiertelną z rządem sowieckim.

Na czele postępują oddziały czeskie. Tajna konferencja w Wersalu wyznaczyła im tę ważną, a tak odpowiedzialną rolę. Idą one naprzód, jako awangarda generałów japońskich i amerykańskich, budując mosty, zajmując punkty komunikacyjne, tak, aby interwencja japońska mogła postępować jaknajszybciej.

OFIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego”

Na wstydzących się zebrać: Franciszek Horezyn kor. 15.

A. Michalski kor. 10

Na Chelmszczyznę i Podlasie: Wojciech Wojda i inni kor. 22, rb. 6.

Na podróż dla powracających braci Polaków do kraju: w imieniu współtowarzyszy składa Wilczyński marek 220. Ost. rubli 60.

III KURS LUBELSKI dla średnich urzędników administracyjnych.

Komisja kierująca przygotowaniem urzędników dla Państwa Polskiego w Warszawie urzędująca w porozumieniu z c. i k. Generalnym Gubernatorstwem Wojskowym w Lublinie 5 miesięczny kurs w Lublinie dla wykształcenia średnich urzędników administracyjnych w czasie od 1 października 1918 r. do 28 lutego 1919 r. z następującym programem wykładów:

- 1) Ustrój Polski przedrozbiorowej i 3 polskie konstytucje.
- 2) Ogólne prawo państwowe.
- 3) Zasady ekonomii politycznej i geografia gospodarcza ziem polskich.
- 4) Prawo administracyjne, z odrębnymi wykładami o samorządzie, gospodarce miejskiej, skarbowości komunalnej, budownictwie, spółdzielczości, aprowizacji, higienie, chorobach zakaźnych i dziennikarstwie.

5) Prawo cywilne i karne (polityczne).
6) Nauka o skarbowości, podatki, opłaty i należności państwowe.
Warunki przyjęcia: wiek między 18 a 35 rokiem życia, wykształcenie co najmniej w zakresie 6 klas szkoły średniej i złożenie egzaminu wstępnego z historii Polski i geografii ziem polskich, który się odbędzie w Lublinie w dniach 23 do 28 września 1918 roku.

Nieostemplowane podania o przyjęcie na kurs, adresowane do Komisji kierującej przygotowaniem urzędników dla Państwa Polskiego w Warszawie należy wnieść do d. 20 sierpnia 1918 roku do c. i k. Komendy powiatu, w którym kandydat obecnie zamieszkuje względnie wprost do Komisji w Warszawie, Rysia 3, jeżeli kandydat zamieszkuje w obrębie okupacji niemieckiej lub poza granicami Królestwa Polskiego, dołączając do podania:

- 1) Własnoręcznie napisany życiorys.
- 2) Świadcstwo przynależności do Królestwa Polskiego, wystawione przez gminę.
- 3) Świadcstwo ukończenia przynajmniej 6 klas szkoły średniej (podpis).
- 4) Metrykę urodzenia.

Sprawa przyjmowania absolwentów kursu na praktykę w urzędach c. i k. Zarządu wojewódzkiego ma być uregulowana w porozumieniu z Król. Pol. Rządem.

Jakiegokolwiek przyrzeczenie, że absolwenci kursu będą przyjęci jako urzędnicy kontraktowi c. i k. Zarządu wojewódzkiego, nie może być dane.

w Lublinie, d. 18 lipca 1918 r.

Za c. i k. Generalnego Gubernatora wojewódzkiego
MÜLLER.

OBWIESZCZENIE.

C. i k. Zarząd Przymusowy Elektrowni Radomskiej

podaje niniejszym do wiadomości konsumentów energii elektrycznej, iż wskutek ponownego niepomiarowego zużycia wszelkiego rodzaju materiałów eksploatacyjnych i robocizny, jak również wskutek konieczności znacznych nakładów na terminowe przeprowadzenie remontu maszyn, widzi się zmuszony z dniem 1 Lipca r. b. podnieść cenę energii elektrycznej, mianowicie: do oświetlenia na kor. 2 hal. 70 i do celów mechanicznych na kor. 1 hal. 50 za kilowatogodzinę.

Rachunki za miesiąc Lipiec wystawione zostaną już z zastosowaniem nowej taryfy. Powyższa podwyżka zostaje wprowadzona tymczasowo, na zasadzie porozumienia z C. i K. Wojennym General-Gubernatorstwem w Lublinie i z zastrzeżeniem jego późniejszej aprobaty.

Udzielone dotychczas rabaty zostają z dniem 1 Lipca r. b. zupełnie skasowane. Na przyszłość rabaty mogą być udzielane w bardzo ograniczonym zakresie—wyłącznie tylko instytucjom dobroczynnym oraz zakładom użyteczności społecznej.

Ze względu na zużycie energii elektrycznej we własnym interesie konsumentów zaleca się jaknajdalej idącą oszczędność zużycia prądu.

O podwyższeniu taryf dla przyłączy bezlicznikowych nastąpi oddzielnie zawiadomienie.

Radom, 23 Lipca 1918 roku.

500—2

Jang. König Oblt.

KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE

ŻELAZO-BETON.

A. JANISZEWSKI

Radom, ul. Długa № 28.

POLECA: PŁYTY TROTUAROWE, RYNSZTOKI, PODRYNNIKI, RURY RÓŻNYCH ROZMIARÓW DO KANALIZACJI, CEMBROWINY, POSADZKI CEMENTOWE, TARASY, KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE.

SPECJALNOŚĆ:

ŚLUPY mocne! tanie! i trwałe! PUSTAKI i DACHÓWKA.

Przyjmuje zamówienia na roboty żelazo-betonowe. Kosztorysy i projekta.

Do dalszych okolic dostarczam DACHÓWKI i RURY na ryżko loco najbliższa stacja kolejowa

BIURO TECHNICZNE

DLA BUDOWY MŁYNÓW, TARTAKÓW i CEGIELN

M. KANAREK Sp. z ogr. por.

Kraków, Szewska 9.

Oddział Radom Długa 25.

Projektuje i urządza młyny z napędem parowym, motorowym i turbinowym. Dostarcza maszyny młyńskie, tartaczne wszelkiego rodzaju, oraz kamienie młyńskie, gatry, cyrkularki, piły gatrowe, piły do cyrkularek, toczki szmirglowe i t. p. przybory tartaczne.

Firma dysponuje pierwszorzędnymi siłami technicznymi i posiada własny warsztat mechaniczny.

Odwiedziwszy inżynierów, plany i kosztorysy na żądanie.

394—0

Radomskie Stowarzyszenie Budowlane

LUBELSKA 41.

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Redaktor: Czesław Zawery Jankowski.

Druk „J. K. Trzebiński”—Radom.

Za pozwoleniem cenzury wojewódzkiej

Za wydawcę: Edward Suchański.

Bank Handlowy w Łodzi, Oddział w Radomiu

- 1) Przyjmuje wkłady w walucie koronowej i markowej na oprocentowanie i wydaje pożyczki w tychże walutach pod zastaw rubli i papierów procentowych.
- 2) Kupuje i sprzedaje papiery procentowe oraz waluty wszelkiego rodzaju.
- 3) Przyjmuje inkasa i wydaje przekazy na miejscowości kraju i zagranicy.
- 4) Wysyła pieniądze do krajów neutralnych w granicach przepisów Centrali Dewiz.
- 5) Wynajmuje kasety w opancerzonym skarbcu i przyjmuje papiery procentowe i dowody na przechowanie.

Biuro Banku czynne jest codziennie, prócz niedziel i świąt, od godziny 9 rano do 5 po południu bez przerwy.

457—4

Dr. med. K. Zaleski

były starszy ordynator kliniki dyagnostycznej Uniwersytetu Warszawskiego.

Przyjmuje od 11-ej do 1-ej i od 5-ej do 7-ej.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Zamieszkał przy ulicy Lubelskiej № 59. 444—6

Dom Bankowy

B= J. i M. CEMACH

Radom, Lubelska 33 (dom własny).

Załatwia wszelkie operacje bankowe.

Kąpiele „Krynica”

Kozienicka № 42.

Wanny, prysznice czynne codziennie.

Łazienka—piątki, soboty. 406—0

NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT

Cementu

dobrze wypalonego firmy „GRODZIEC” do N. Przednowka, Warszawska № 8.

OGŁOSZENIE.

Podaje do wiadomości Szanownej publiczności, że nadal prowadzę przerwany podczas wojny zakład koszykarski, jak również przyjmuję wszelkie obstarunki i reperacje wchodzące w zakres robót koszykarskich: kupuję wiklinę, chmiel świeży i starszy, płacąc cenę odpowiednią. Warszawska 8 w podwórzu.

N. Przednowek.

Ważne

dla urzędujących przedstawienia amatorskie, obchody narodowe, wielki wybór sztuk i obrazów scenicznych wesołej i poważnej treści, kuplety, operetki, piosenki ostatniej doby, ludowe i narodowe obrazki, oraz udziela się wskazówek, przyjmuje kierownictwo osobiste lub listownie, Warszawa, Hoża 21, m. 13. Radom, Lubelska 63, M. Młynarczewski, 512-2

Obrońca Sądowy

Antoni BIALACZEWSKI

przeniósł Kancelarię

przy ulicy Warszawskiej № 14, I piętro przyjmuje stałe. 514—1

Cegielnię

trzy i pół włókni ziemi, całkowite urządzenie elektryczne i parowe, 8 wiorst od Warszawy, sprzedam. Poważni reflektanci (bez pośredników) zasięgną bliższych wiadomości: Warszawa, Zielna 30, 511—4 J. Markowski.

Ważne dla każdego!

Znacznie taniej niż przed wojną przesyłam jak długo zapas starej **guziki** w wielkim wyborze: metalowe, porcelanowe i z masy perłowej. Ceny za 12 tuzinów 4 K. 50 h.—10 Gros (t. j. 120 tuzinów tylko 40 K. Wysyła za zaliczką **MICHAŁ HOROWICZ**, w Krakowie, Dietłowska 61. 471—3

Matematyk (dyplom uniwersytetu Moskiewskiego) b. nauczyciel ludowy, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Poczta Sulejów, F. Natkańskiemu. 456—3

Potrzebny pokój z umeblowaniem za raz w bliskości Skaryszewskiej, pożądaną wygodę. Wiadomość w Adm. „Głosu”. 497—3

Rolnik-ziemia po przyjeździe z Rosji poszukuje praktyki rolnej lub zarządu niewielkim majątkiem. Oferty w Adm. „Głosu” dla Rolnika. 484—2

Wapno lasowane kilkoletnie do sprzedaży Lubelska 57. 483—3

Plac do wynajęcia przy kolei. Wiadomość Skaryszewska 45, dom Selwika. 479—2

Studentka Wszechnicy Warszawskiej poszukuje lekcji. Wiadomość w Administracji „Głosu”. 513—1

Osobiste Lek. Dentysta H. MIRECKA Kościelna 2. Już powróciła. 501—3

W przejeździe z Wierzbika do Skarżyska, zgubiono papiery z I kor., III dywizji, 11 pułku J. Dowbór Muśn., oraz legitymację na nazwisko Franciszka Gajewskiego wydaną w Wierzbiku dnia 2 VII 1918 r. 508—1

Zgubiono legitymację na nazwisko Sary Holc wydaną przez Magistrat Radomski dnia 21/II 1918 r. za № 1507. 503—1

Zgubiono pieniądze rb. 100, kor. 40 i legitymację na nazwisko Stanisława Ożóg wydaną przez Urząd gminy Kowala 18/VII 1918 r. 506—1

Zgubiono legitymację na nazwisko Władysława Włoskiewicz wydaną przez Magistrat Radomski dn. 37/III 1918 r. za № 3006. 509—1

Zgubiono paszport za № 115 wydany przez Magistrat Radomski 1913 r. legitymację na nazwisko Marji Wasilewskiej wydaną przez Magistrat Radomski dn. 31/I 1918 r. za № 90. 515—1

BIURO BUDOWLANE i HURTOWNIA.
Cement, Papa, Eternit, Dachówka, Cegła, Smółwiec, Gwoździe, Żelazo, Wapno.
Po cenach hurtowych. 291—10

TEKTURĘ SMOŁOWCOWĄ, SMOŁOWIEC, CEMENT, WAPNO, BLACHY, GWOŹDZIE, OLEJE MASZYNOWE i CYLINDROWE, SMAR do WOZÓW.